Nr 18. **Kraków, Sobota 13 Stycznia 1912.** **Rok XXXI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38	19	9 kor. 50 h.	3 kor. 20 h.
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Gieszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmena 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rookach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rongemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. - Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Sprawy sejmowe.

(Telefonem).

Usuwanie trudności.

Lwów, 13 stycznia.

Prezydya klubów polskich wraz z prezydyum parlamentarnego Koła polskiego przy współudziale namiestnika i marszałka obradowały wczoraj wieczorem w dalszym ciągu od godz. 6—9. Obrady te mają przygotować materyał do rokowań ugodowych z Rusinami. Ponadto ma być doprowadzona zgoda wśród stronnictw polskich. Idzie o zabezpieczenie praw mniejszości polskich we wschodniej Galicyi i o sprawy obszarów dworskich. Panuje przekonanie, że jak długo kwestye te wśród polskich stronnictw nie będą uregulowane, rokowania z Rusinami są niemożliwe.

Lewica sejmowa domaga się złagodzenia petryfikacyi, która utrudniałaby na długo demokratyzacyę Sejmu. Domagano się też pomnożenia mandatów miejskich. Żądaniami temi nie narusza się kompromisu polskich stronnictw, bo gdy inne stronnictwa, zwłaszcza konserwatyści, domagają się uzupełnienia tego kompromisu nowemi postanowieniami, nie objętemi kompromisem, jak np. obszary dworskie i Rady powiatowe, tak i lewicy wolno bez naruszenia niezasadniczych podstaw tego kompromisu domagać się w niem pewnych zmian. Stronnictwo ludowe ma również pewną korekturę kompromisu; np. godzi się w kwestyi obszarów dworskich na własną policyę dworską na obszarach dworskich. Stronnictwo nie godzi się jednak na żadne świadczenia materyalne, z tem związane. Prawica zaś nie chce odstąpić od żądania 40 proc. dodatku do podatków z obszarów dworskich na cele utrzymania i wykonywania tej policyi. Nowe trudności wywołali konserwatyści podolscy, żądając zabezpieczenia kuryalnego charakteru Rad powiatowych.

Jest możliwem, że wszystkie te sporne kwestye będą załatwione.

Dziś rano odbędzie się dalszy ciąg obrad prezydyów klubów polskich i prezydyum parlamentarnego Koła polskiego.

Rozpoczęcie rokowań ugodowych.

Lwów, 13 stycznia.

Klub ukraiński odbył onegdaj naradę, na której wzięto pod uwagę ewentualność rokowań z Polakami. Po długiej dyskusyi udzielono prezydyum wskazówek co do stanowiska, jakie ma zająć w tych rokowaniach.

Rusini przypuszczają, że po naradach polskich stronnictw, które ukończą się dziś, w sobotę, rokowania z Rusinami rozpoczną się w poniedziałek.

Rusini wzywają Stürgkha na pomoc.

Lwów, 13 stycznia.

„Diło" nawołuje do dalszej masowej akcyi wiecowej w sprawie reformy wyborczej i do przygotowania się na wypadek rozwiązania Sejmu. Ruch wiecowy — według sprawozdań „Diła" — przybiera na prowincyi coraz szersze kręgi. Wszędzie uchwalają jednobrzmiące rezolucye i wysyłają listy i telegramy do prezydenta ministrów hr. Stürgkha z żądaniem, aby rząd przedłożył projekt reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego.

Obrady klubów sejmowych.

Grupa demokratów polskich.

Lwów. Grupa demokratów polskich ukończyła wczoraj debaty co do stanowiska, jakie ma zająć na posiedzeniu sejmowego Koła polskiego w dniu 16 b. m. W ciągu dyskusyi rozprawiano nad sprawą ilości i rozdziału mandatów miejskich.

Klub „Prawicy".

Lwów. Wczoraj po południu obradował Klub prawicy. Na wstępie dotychczasowy prezes klubu poseł Laskowski złożył tę godność i oświadczył, że stanowczo jej nie przyjmie. W jego miejsce wybrano przewodniczącym posła Abrahamowicza. Obrady dotyczyły głównie spornych punktów w reformie wyborczej, przygotowanej przez posła Starzyńskiego i sprawy procentowej ilości mandatów ruskich.

Podolacy.

Lwów. Grupa Podolaków wybrała przewodniczącym posła Garapicha, zastępcą posła Urbańskiego.

Z komisyj sejmowych.

Lwów. Komisya szkolna nie odbędzie dziś posiedzenia, ponieważ nie miała sposobności przygotowania dostatecznego materyału.

Komisya budżetowa odbędzie dalsze posiedzenie dziś po południu.

Sprawa płac nauczycieli.

Lwów, 13 stycznia.

Do onegdajszych obrad lewicy dodać należy, że inicyatywę do akcyi w sprawie nauczycieli dał poseł Leo, którego wniosek domagał się podwyższenia płac nauczycieli. Gdyby obecne trudności z powodu obstrukcyi ruskiej spiętrzyły się do tego stopnia, że ustawowe załatwienie tej sprawy nie mogłoby być doprowadzone do skutku, wnioskodawca domaga się wydatnego dodatku dla nauczycieli.

Tragiczna śmierć trzech robotników.

(Telefonem.)

Rzeszów, 13 stycznia.

Wczoraj rano o godzinie 10 robotnik gazowni miejskiej Lelito wszedł do zbiornika, celem odpompowania wody, spływającej z rur. — Wszedłszy, stracił przytomność i spadł na dół. Pospieszył mu z pomocą inny robotnik, Borek, ten jednak, doznawszy silnego zawrotu głowy, wyszedł. Po chwili jednak, przybrawszy sobie do pomocy kilku innych robotników, wszedł ponownie do zbiornika. Ekspedycya ta skończyła się katastrofą, **albowiem trzech robotników, Borek, Kantor i Kędzior, zginęło na miejscu, a trzech jest ciężko chorych.** Lelitę przywrócono do przytomności. Z pomocą lekarską pospieszyło nieszczęśliwym 5 lekarzy. Dzisiaj odbędzie się sekcya zwłok zmarłych, a w niedzielę pogrzeb. W mieście panuje wielkie wzburzenie z powodu tego wypadku na zarząd gazowni.

Odroczenie poboru wojskowego.

(Telefonem).

Wiedeń. Na decyzyę rządu w sprawie odroczenia poboru wojskowego do lata wpłynęła widocznie uchwała partyi Justha, aby obstruować także przeciw normalnemu kontyngentowi rekruta. Nie chcąc tracić czasu na podwójne obrady, nad kontyngentem rekruta i nad nową ustawą wojskową, oba rządy postanowiły tego kontyngentu nie przedkładać i skoncentrować siły głównie celem przeprowadzenia ustawy wojskowej, przez co odpadłaby konieczność uchwalania kontyngentu rekruta. Według nowej ustawy wojskowej, coroczne przedkładanie kontyngentu rekruta odpadłoby, ponieważ nowa ustawa wojskowa ustanawia wzrastającą co roku ilość rekruta na lat 12 z góry. W razie podwyższenia kontyngentu rekruta w r. b., część dotychczas służących żołnierzy będzie wcześniej urlopowana.

Obrady Sejmów.

(Telegr. „N. Reformy".)

Całonocne posiedzenie Sejmu.

Linc. Posiedzenie Sejmu górnoaustryackiego, które się zaczęło o godz. 2 po południu we czwartek, trwało z powodu obstrukcyi lewicy aż do wczoraj do godz. pół do 10 rano, a więc blisko 20 godzin. Do pierwszych trzech paragrafów ordynacyi gminnej lewica postawiła 120 wniosków, które wszystkie zostały przez większość w imiennem głosowaniu odrzucone. — Mimo obstrukcyi przebieg posiedzenia był zupełnie spokojny.

Wiedeń. Do Sejmów, w których panuje obstrukcya, przyłączył się w obecnej sesyi Sejm górno-austryacki. Jestto dziewiąty z rzędu Sejm, dotknięty obstrukcyą. Przyczyną obstrukcyi jest tam projekt nowej ordynacyi wyborczej, który wprowadza proporcyonalność i nowy sposób tworzenia ciał wyborczych nie podług cenzusu podatkowego, tylko według ilości wyborców. Liberalni członkowie Sejmu górno-austryackiego oponują przeciw temu projektowi, który się odnosi do 64 miast i miasteczek większych i mniejszych w Górnej Austryi, podczas gdy w 440 innych gminach Górnej Austryi pozostaje dotychczasowa ordynacya wyborcza. Jedyny poseł socyalistyczny w Sejmie górno-austryackim idzie w tej sprawie razem z klerykałami. Podczas wczorajszej nocy, gdy Sejm obradował bez przerwy, galerye były przepełnione socyalistami, którzy demonstrowali przeciw liberalnej obstrukcyi. O godz. 2 w nocy marszałek zarządził opróżnienie galeryi. Z powodu obstrukcyi z 96 paragrafów projektu ordynacyi wyborczej, załatwiono dotąd zaledwie 4 paragrafy.

Linc. Wczoraj wieczorem odbyło się 2-godzinne posiedzenie Sejmu. Następne dziś o godz. 7 rano. Wczoraj o godz. 7 wieczorem przed Sejmem socyaliści urządzili demonstracyę przeciw obstrukcyi w Sejmie.

Sejm dolno-austryacki.

Wiedeń. W Sejmie dolno-austryackim wniesiono wczoraj ponownie lex Kolisko, t. j. wniosek, wzywający rząd do ogłoszenia języka niemieckiego jako języka wykładowego w publicznych szkołach w Dolnej Austryi. Ponadto nie obeszło się wczoraj bez zwykłych w Sejmie dolno-austryackim scen burzliwych, a nie pozbawionych humoru.

Przesilenie w Turcyi.

(Tel. „N. Reformy".)

Konstantynopol. Izba deputowanych prowadziła wczoraj dalszą dyskusyę nad zmianą artykułu 35 konstytucyi. Podczas mowy Albańczyka Hassana, który atakował rząd, deputowany opozycyjny Sabri zawołał: „Komitet i partya młodoturecka to jedna banda". Deputowani młodotureccy oburzeni wołali: „Bezczelność!" Przyszło do wielkiej wrzawy. Prezydentowi udało się wreszcie przywrócić spokój, poczem obrady kontynuowano. Jeden z opozycyjnych mowców oświadczył, że opozycya nie dąży do portfeli i nawet popierałaby gabinet gdyby na jego czele stał neutralny wielki wezyr. Ponieważ galerya słowa aplaudowała, prezydent zarządził opróżnienie galeryi.

Konstantynopol. W Izbie deputowanych jest jeszcze w sprawie zmiany art. 35 konstytucyi zapisanych do głosu 45 posłów. Podjęto starania celem skłonienia stronnictw do skrócenia dyskusyi, jednakże opozycya stawia opór. Przypuszczają, że Młodoturkom uda się przecież na dzisiejszem sobotniem posiedzeniu zakończyć dyskusyę i przystąpić do głosowania. Wielki wezyr, który cierpi na reumatyzm, prawdopodobnie zjawi się na tem posiedzeniu.

Wybory w Niemczech.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin, 13 stycznia.

Wybory odbyły się w stolicy i w całem państwie w spokoju. Udział, według dotychczasowych wiadomości, był bardzo ożywiony. Charakterystycznem dla obecnych wyborów jest, że także kobiety w wielu wypadkach brały udział w agitacyi. W Hamburgu demonstrowały kobiety za pomocą plakatów za prawem głosowania dla kobiet.

Berlin, 13 stycznia.

W ciągu dnia zainteresowanie i ruch wyborczy był większy, niż w godzinach porannych. Ogółem jednak zainteresowanie nie było tak wielkie, jak przy wyborach poprzednich. Niektóre teatry i variete zapowiedziały, że podadzą w czasie przerwy w przedstawieniu wyniki wyborów do wiadomości publicznej przy pomocy skioptikonu.

W agitacyi wyborczej brały udział kobiety, studenci, a nawet uczniowie szkół średnich. — Pogotowie wojskowe było bardzo silne; nawet w zamku królewskim umieszczono bardzo silny oddział wojska.

Agitacya wyborcza była ogromnie utrudniona z powodu silnego mrozu, który doszedł wczoraj do 14 stopni. Największą agitacyę uprawiali socyaliści, którzy spodziewają się zdobyć bardzo wiele mandatów. Charakterystycznem jest dla ich agitacyi, że zwołali oni onegdaj wiec głuchoniemych. Na wczoraj zwołali oni przeszło 60 zgromadzeń, celem podania do wiadomości rezultatu wyborów.

Bardzo wielkie zainteresowanie wywołuje wynik wyborów w okręgu znanego przywódcy konserwatystów Heydebranda, przeciw któremu postawili kontrkandydatów narodowi liberali, socyaliści i Polacy. — Przeciw drugiemu przywódcy konserwatystów Oldenburgowi, który powiedział raz w parlamencie, że byłoby dobrze, gdyby cesarz raz wysłał 1 porucznika i 10 żołnierzy, celem rozpędzenia parlamentu, agitacya jest bardzo silna. Także przeciw niemu postawili Polacy, liberali i socyaliści kontrkandydatów.

Z Drezna donoszą, że agitacya wyborcza była bardzo silna. Z balonów rzucono wczoraj na miasto rozmaite agitacyjne odezwy i pisma ulotne. Jednym z pierwszych, który wczoraj głosował, był ks. Jan Jerzy saski. Taksamo wszyscy ministrowie, zarówno w Berlinie, jak i w innych miastach niemieckich, zjawili się wczoraj przy urnie wyborczej.

Zwycięstwo socyalistów.

Berlin. Do godz. 10 minut 20 wieczór znanych było 31 wyników wyborczych do parlamentu niemieckiego. Wybrano 20 posłów, a to 1 konserwatystę, 4 z centrum, 1 narodowego liberała, 14 socyalnych demokratów; 11 wyborów ścisłych, w tem biorą udział: w jednym partya państwowa, w 4-ch centrum, w 5-iu narodowi liberali, w 4-ch postępowa partya ludowa, w 8-iu socyalni demokraci. Konserwatyści tracą 1 mandat, narodowi liberali 1, postępowi liberali 3, socyalni demokraci zyskują 5, tracą 1. Bebel został ponownie wybrany; Momsen (p. post. lud.) upadł.

5 mandatów socyalistycznych w Berlinie.

Berlin. W okręgach 2, 3, 4, 5 i 6 zostali wybrani socyaliści. W okręgu 1 przychodzą do ścisłego wyboru Kämpf (post. lud. p.) i Düwell (soc. dem.).

Zakaz ogłaszania wyniku wyborów.

Berlin. Przed redakcyą „Vorwärtsu" podawano wiadomości o zwycięstwach socyalnych demokratów transparentami. Tłum witał wiadomości te okrzykami „Niech żyją". Dwaj oficerowie policyi udali się do redakcyi i zakazali podawania dalszych wyników w tej drodze, ponieważ policya to zakazała. — Wkrótce potem na dachu budynku „Vorwärtsu" ukazał się transparent z napisem: „Policya zakazała ogłaszania dalszych wiadomości. Idźcie na zgromadzenia, tam się dowiecie o dalszych zwycięstwach". Tłum wznosił okrzyki „pfuj" i świstał, ale wkrótce potem się rozprószył.

Lawiny i powodzie.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Insbruk. W dolinie Patrugun zasypała lawina na 6 m. wysoka drogę, na której ruch na kilka dni był przerwany. Zachodzi obawa stoczenia się dalszych lawin.

Koło miejscowości Schroecken w lesie bregenckim nastąpiło usunięcie się skały. — Część lasu została porwaną. Droga zasypana drzewem i blokami kamieni; połączenie telegraficzne przerwane.

Konstantynopol. Wilajet Aleppo został nawiedzony powodzią.

Klęska Turków na morzu.

(Telegr. „N. Reformy").

Zniszczenie 7 tureckich kanonierek.

Rzym, 13 stycznia.

(Ag. Stefani.) Dowiedziano się, że z arabskiego wybrzeża morza Czerwonego ma odejść ekspedycya z bronią i wojskiem, aby przez Egipt dostać się do Cyreneiki. Celem przeszkodzenia temu wypłynęły okręty włoskie wojenne dla dokonania okrężnej jazdy. Obecnie nadeszła wiadomość, która z dumą i radością donosi, że **trzy włoskie krążowniki spotkały się d. 5 b. m. koło Konfuda z 7 tureckiemi kanonierkami** i 1 uzbrojonym jachtem. Po walce zostały **wszystkie tureckie kanonierki zniszczone**, a jacht zajęty, po włoskiej stronie nie było żadnych strat. Oczekują nadejścia ciągniętego przez okręt wojenny jachtu wraz z zdobytemi tureckiemi działami, sztandarami i wojennemi trofeami.

Przesilenie gabinetowe we Francyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Paryż. Ag. Havasa donosi: Ze względu na stan swego zdrowia Bourgeois odmówił przyjęcia misyi utworzenia gabinetu, poczem Falliéres zaofiarował tę misyę Delcassému. Delcassé oświadczył, że pragnie się przedtem jeszcze porozumieć ze swymi przyjaciołmi.

Paryż, 13 stycznia.

Falliéres powierzył Bougeois'owi misyę utworzenia gabinetu, względnie objęcia ministerstwa spraw zagranicznych w razie, gdyby Poincareé objął misyę utworzenia gabinetu. Obaj jednak odmówili.

Wobec tego Falliéres zwrócił się do Delcassé'go, który misyę tę przyjął. Delcassé w ciągu dnia wczorajszego konferował z deputowanymi Briandem i Millerandem i z senatorami Doumerem i Poincareém, oraz z kilkoma członkami poprzedniego gabinetu Caillauxa, aby wstąpili do jego gabinetu. — Gabinet Delcassé'go miałby w takim razie w Izbie deputowanych większość 150 głosów. Miałby on jednak przeciw sobie bardzo silną opozycyę senatu i socyalistów. Delcassé zamierza objąć prezydyum i sprawy zagraniczne. Senator Doumer objąłby ministerstwo wojny, admirał Germines ministerstwo marynarki. Są to jednak dotąd tylko kombinacye, albowiem niewiadomo, czy Delcassému uda się utworzyć gabinet w takim składzie.

Paryż, 13 stycznia.

Delcasse odrzucił propozycyę utworzenia gabinetu i polecił Fallieresowi Poincareégo jako męża odpowiedniego do utworzenia gabinetu. Fallieres ofiarował Poincaréemu misyę utworzenia gabinetu. Poincaré dziś da odpowiedź.

Gorączka wojenna we Francyi.

Londyn. Francuskie przesilenie gabinetowe wywołało tu na nowo gorączkę wojenną. Zawierają na nowo zakłady za i przeciw. Premia wynosi 5% na ryzyko wybuchu wojny między Niemcami a Francyą i Anglią w przeciągu 6 miesięcy.

Ze senatu.

Paryż. W senacie prezydent Dubost, obejmując przewodnictwo, wygłosił mowę, w której wskazał, że kraj domaga się, by na pierwszym planie postawiono jego ochronę wojskową i dyplomatyczną. Dyplomacya musi doznać wzmocnienia przez jasność i jawność, które są jedyną zręcznością, jaka powinna charakteryzować demokracyę. (Żywe oklaski).

Nowy rząd rewolucyjny w Mongolii.

(Telegr. „N. Reformy").

Kuldża. (Chiny). (Pet. ag. tel.) W Nowym Suidun dnia 9 b. m. proklamowano nowy rząd rewolucyjny, na którego czele stoi generał Husanfu. Rząd wzywa ludność do przestrzegania porządku i ochraniania obcych. Ze Suidun przybyli tu oficerowie chińscy, którzy przywieźli dla rosyjskiego konsula pismo nowego rządu z doniesieniem, że afiszami ogłoszono nagrodę za przeszkodzenie niepokojom i zagrożono karą śmierci za zaburzenie porządku lub obrazę cudzoziemców. Taotai z Kuldży zachowuje się biernie. Dnia 10 b. m. Stary Suidun stanął po stronie rewolucyonistów. Obcym nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Nowy rząd, który nie dowierza Mandżom, wzmocnił garnizon. W Kuldży panuje spokój.

Kuldża. (Pet. ag. tel.) Kuldża przeszła na stronę rewolucyonistów. Wywieszono białe chorągwie. Ludność jest względnie spokojną.

Rokowania o Mongolię.

Pekin. (B. Reutera). Rokowania w sprawie Mongolii z powodu zamieszek chińskich przeniesione będą z Pekinu do Petersburga. Chiny są gotowe rozpocząć rokowania co do propozycyi rosyjskiej w sprawie przyłączenia planowanej linii z Kiachty do Urgi do sieci syberyjskiej, nie uznają jednakże uprawnienia tych żądań.

Telegramy

z dnia 13 stycznia.

Wiedeń. B. poseł do Rady państwa, członek Izby panów, dr Aleksander Peez, wczoraj rano zmarł.

Cesarz.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj zwykłe raporty generalnych adjutantów, a następnie arcyks. Fryderyka i ministra Georgiego, poczem w południe odbył spacer w galeryi zamku schoenbruńskiego.

Sprawa konwencyi cukrowej.

Praga. Na wczorajszem posiedzeniu wydziału Towarzystwa przemysłu cukrowego w Czechach uchwalono wystąpić przeciw nadmiernym żądaniom Rosyi przy rokowaniach w sprawie przedłużenia konwencyi cukrowej w Brukseli. Czescy członkowie centralnego Towarzystwa przemysłowców cukrowych w Austryi i na Węgrzech zostali wezwani, aby na następnem posiedzeniu, które się odbędzie w poniedziałek, starali się, ażeby do stanowiska Czechów przyłączyli się wszyscy przemysłowcy austryaccy i węgierscy i zawiadomili o tem rząd.

Wybuch bomby.

Konstantynopol. W pobliżu Konia ludzie, zajęci przy pracy, natrafili na bombę, która eksplodowała. Jeden robotnik, Ormianin, zabity, dwóch rannych.

Francya — skazana.

Paryż. Sąd cywilny skazał państwo francuskie na odszkodowanie w wysokości 100.000 fr na rzecz wynalazcy melinitu, Turbina, ponieważ zarząd wojskowy swego czasu przez swe postępowanie uniemożliwił Turbinowi zużytkowanie odpowiednie patentu.

Ułaskawienie skazanych.

Madryt. Król ułaskawił sześciu skazanych na śmierć za udział w ruchu rewolucyjnym w Cullera, tak, że tylko jeden ze skazanych będzie powieszony.

Walki pod Homs.

Konstantynopol. Według depeszy ministerstwa wojny, Włosi dnia 6 b. m. usiłowali wykonać atak koło Homs. W odległości kilometra o Homs natrafili na przeważny opór ze strony Turków i Arabów i wśród wielkich strat musieli się cofnąć.

Marsz rewolucyonistów na Pekin.

Londyn. „Daily Telegraph" donosi z Szanghaju z wczoraj: Oficyalnie podano do wiadomości, że dnia 15 b. m., t. j. w dniu, w którym kończy się zawieszenie broni, ma się rozpocząć marsz na Pekin, jeżeli dynastya do tego czasu nie zrzeknie się tronu.

Agitacya rewolucyjna w Korei.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi z Soeul: Chińczycy, którzy tu przybyli, rozdzielają pieniądze między swoich rodaków na cele rewolucyi i szerzą idee rewolucyjne.

Kozackie rządy w Tebris.

Tebris. Pet. ag. tel. donosi o aresztowaniu 5 przywódców organizacyi ruchu antirosyjskiego, którzy postawieni będą przed sąd wojskowy.

Ekspedycya angielska do Persyi.

Londyn. B Reutera donosi z Kalkuty. Ekspedycya do Persyi dotąd nie została uchwaloną, zdaje się jednak, że jest projektowaną na wypadek, gdyby stosunki w Persyi się nie poprawiły. Po ostatnich wykroczeniach na drodze handlowej do Sziras koniecznem jest umocnienie stanowisk angielskich. Kwestya ta jest rozważaną w Londynie i Kalkucie.

Miliony wydobyte z pod gruzów.

Nowy Jork. Dzienniki donoszą, że z pod gruzów pałacu „Equitable" wydobyto dotąd 1,800.000 koron w papierach wartościowych.

Zamieszki w Brazylii.

Paryż. Ag. Havasa donosi z Bahia (Brazylia): Ponieważ rząd stanu Bahia odmówił wydania zgodnie z wyrokiem sądu związkowego posłom opozycyjnym aktów „Habeas Corpus", dnia 10 b. m. wybuchły tu niepokoje. Fort Sao Marzello bombardował pałac rządowy, który zgorzał. Także 2 inne domy zostały zniszczone. Ludność jest zaniepokojona i obawia się nowych zamieszek. Rząd wysłał okręt wojenny do Bahia.

Z sali odczytowej.

Wykwintny znawca i subtelny krytyk literatury p. A'am Siedlecki zainaugurował wczoraj w sali starego teatru rocznicę Zygmunta Krasińskiego pierwszym odczytem o twórcy „Nieboskiej" i „Irydyona".

Za temat swego wykładu obrał prelegent „Estetyczne poglądy Krasińskiego", przedmiot w krytyce literackiej nie dość dotąd wyczerpany naukowo, a niezmiernie ciekawy i ważny ze względu na wielkie w poezyi naszej stanowisko Krasińskiego, a mniejszą niżby to usprawiedliwić się dało popularność jego idei i myśli nie tylko u współczesnego mu, ale i dzisiejszego pokolenia.

Źródłem do poznania genezy teoryi poetyckiej Krasińskiego są jego listy do przyjaciół literatów, w których poeta się spowiada ze wszystkich swoich myśli, zamierzeń i idei, charakteryzuje współczesne literackie prądy w Polsce i za granicą, wyprowadzając z nich teorye i wnioski i budując przy tej sposobności własne credo estetyczne.

Pierwsze swe poglądy na poezyę i jej zadania charakteryzuje Krasiński w liście do K. Gaszyńskiego z r. 1834. Młodzieniec 22-letni w listach swych przedstawia się jako pisarz dojrzałym, krytycznym sądem obdarzony, który poezyi przypisuje wysokie i szczytne posłannictwo — wiążąc je z ideą religijną.

W epoce wszechwładnego panowania bajronizmu Krasiński zdecydowanym jest bajronistą, który to kierunek jest jednak nabytym i przeniesionym sztucznie na grunt klasyczny, i idee w klasycznem otoczeniu wybujałe. Wyrazem tego zharmonizowania obu kierunków jest „Nieboska komedya", wy-

kwitająca przy całym świetnym błysku myśli romantycznych na dziedzicznym gruncie klasycznym. Z wpływów Bajrona otrząsa się jednak poeta rychło, czego ślad składa w listach późniejszych, gdzie ostre już wymierza groty bajronizmowi, nazywając go miernotą i upiorem, straszącym w nocy w przeciwieństwie do słonecznych blasków poezyi na gruncie klasycznym i religijnym wykwitającej. Po okresie bajronizmu, występują u Krasińskiego jako działający czynnik wpływy filozofii niemieckiej. Hegel, Schelling opanowują jego umysł, wszczepiają mu ideę panteizmu, rewolucyonizują ducha w zakresie pojęć filozoficznych. Równocześnie w poezyi działają nań Jean Paul, Novalis i Herder, ten ostatni najsilniej, gdyż jego teorye poetyckie najłatwiejszy znajdowały przystęp do mózgów słowiańskich wogóle.

Z kolei wielki wpływ wywierają na twórczość Krasińskiego Szekspir i Szyller. Niebawem jednak wyzwala się z tego wpływu filozofii niemieckiej i teoretycznej, przyszedłszy do przekonania, że filozofia ta jest emanacyą protestantyzmu, podczas gdy w jego duszy przeważały dogmaty katolickie. Z polskiej poezyi najwyższem jego bożyszczem jest Słowacki.

W zajmującym wywodzie, przeplatanym często cytatami z listów, charakteryzował prelegent pierwotną ewolucyę pojęć i wpływów estetycznych Krasińskiego, jako poety z ducha religijnego, nad którego umysłowością przeszły wszystkie współczesne prądy i teorye. Każdy z nich zostawił na jego twórczości niewątpliwie ślad przemijający, ale ostatecznie niepodległy jego duch, oparty o grunt silnych wierzeń religijnych, stworzył swą własną estetyczną filozofię. Z tradycyi klasyk, z epoki romantyk, Krasiński przez intuicyę dochodzi do własnej filozofii i jako taki jest wiązadłem epoki romantycznej z naszą, która zwolna dochodzi do coraz lepszego zrozumienia lotu jego poetyckich natchnień i jego wieszczej poezyi.

W takim ogólnym rzucie myśli, ujął prelegent założenie swego interesującego odczytu. Przedmiot tego rodzaju wymaga oczywiście dokładnego wyczerpania i jędrniejszej charakterystyki, której niepodo na zamknąć w ramach jednogodzinnego odczytu. Idąca obecnie rocznica Krasińskiego przyniesie nam niewątpliwie mnóstwo prac i rozpraw wyjaśniających głębie myśli trzeciego w trójcy naszych wielkich poetów romantycznych, a za temi pracami pójdzie zapewne i większe zainteresowanie dziełami Zygmunta i lepsze ich zrozumienie, które pociągną za sobą zbliżenie wielkiego poety narodu do społeczeństwa, z którego poeta wyrósł i którego myśli i pragnień był tak natchnionym wyrazicielem.

Interesujący i w barwną szatę słowa ujęty odczyt zainteresował audytoryum, które powitało i nagrodziło prelegenta żywym oklaskiem. wp.

Kronika.

Kraków, sobota 13 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Weroniki p. i Leoncyusza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 38; zachód o godz. 4 m. 00; długość dnia godzin 8 min. 22.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, trochę cieplej, poł.-wsch. mierny wiatr.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Papa".

Wycieczki:

Wycieczka Tatrzańskiego Tow. narciarzy na górę Magurki. Odjazd z dworca do Suchej o godz. 8 wieczór.

Wycieczka narciarska Akademickiego Związku sportowego w okolice Bielska. Odjazd z dworca o godz. 1·57 popoł.

Posiedzenia:

Posiedzenie delegacyi polskich górników i hutników w starostwie górniczem (ul. Karmelicka l. 42) w godzinach popołudniowych.

Posiedzenie krakowskiego Koła Tow. nauczycieli szkół wyższych i referaty: dyr. Zawilińskiego: „Ideały wychowawcze doby obecnej a szkoła średnia w przyszłości" i prof. Trybowskiego: „Stanowisko Koła krak. wobec nieogłoszenia rządowego projektu pragmatyki" w sali 43 Collegium Novum o godz. 6 wieczorem.

Odczyty:

Dra Privata (po francusku): „Edmund Rostand" o godz. 6 wieczór; (po angielsku): „Kwestya języka międzynarodowego" o godz. 8 wieczór w Towarzystwie technicznem (ul. Straszewskiego l. 28).

P. Steczkowskiej: „Liga przemysłowa i jej działalność" w Związku niewiast katolickich (ul. Szczepańska l. 5) o godz. 4 popoł.

Kawy: „Wykopaliska w Olimpii" w kółku archeologicznem U. U. J. o godz. 4 popoł.

Zabawy z tańcami:

W Kole literacko-artystycznem.
W Resursie urzędniczej.
W Sokole krakowskim.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 10 do 4 po południu.

Wystawa obrazów p. Małachowskiego w Powszechnym Związku artystów w Pałacu spiskim (Rynek) o godz. 9 rano.

Teatr miejski we Lwowie: popoł. „Żydzi"; wieczór „Aida".

Z Akademii umiejętności. Dnia 8 b. m. odbyło się posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego. Członek Kostanecki przedstawił pracę embryologiczną p. Białaszewicza; członek Smoluchowski nadesłał rozprawę z zakresu teoryi elektronów p. Thullièga. Członek Olszewski zdał sprawę z nowych swych badań nad najlepszemi metodami skraplania wodoru. Członek Rudzki mówił o rozchodzeniu się fal sprężystych w ośrodkach pewnego specyalnego typu. Członek Marchlewski przedstawił pracę nad filoporfiryną; wreszcie sekretarz wydziału, członek Władysław Natanson, wyłożył treść dalszych swych studyów nad statystyczną teoryą promieniowania oraz molekularnej budowy ciał materyalnych.

Na posiedzeniu poufnem zajmowano się niektóremi dalszemi nadesłanemi pracami oraz bieżącemi sprawami administracyjnemi.

Szkoła nauk społeczno-politycznych. Dzisiaj w sobotę profesor Wacław Tokarz rozpoczyna wykłady „O ustroju wewnętrznym Księstwa warszawskiego". Wykłady odbywać się będą w każdą sobotę o godzinie 5 po południu przy ulicy Wolskiej l. 13.

Zmiany w policyi krakowskiej. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik przeniósł starszego komisarza policyi Karola Kropczyńskiego z Oświęcimia do Krakowa, komisarza policyi Antoniego Rączkę z Krakowa do Szczakowy poruczając mu kierownictwo tamtejszej ekspozytury policyi; komisarza policyi Józefa Warczewskiego ze Szczakowy do Krakowa, oraz komisarza policyi Kamila Gebhardta z Krakowa do Oświęcimia, poruczając mu kierownictwo tamtejszej ekspozytury policyi.

Przeniesienie biur. Biura miejskiej Izby obrachunkowej i głównej Kasy miejskiej magistratu stoł. król. m. Krakowa przeniesione zostaną z dniem 15 stycznia b. r. do nowego lokalu na I. piętrze w budynku magistratu od strony ul. Poselskiej.

Godziny urzędowe dla publiczności zostają te same, a mianowicie: w Izbie obrachunkowej i Kasie miejskiej od godz. 8 rano do 1 przed południem; w dyrekcyi i buchalteryi miejskiej Izby obrachunkowej od godz. 11 rano do 1 przed południem.

Pożyczki z fundacyi Warschauera. Sekcya skarbowa Rady miejskiej na posiedzeniu w dniu 28 grudnia z. r. udzieliła pożyczek „z fundacyi dra Warschauera dla rzemieślników krakowskich" w kwotach od 150—200 kor. następującym rzemieślnikom: 1) Bernsteinowej Chanie Gitli, 2) Fuchsmanowi Salomonowi, 3) Górskiemu Franciszkowi, 4) Grossmanowej Helenie, 5) Guttmanowej Gitli, 6) Kornreichowi Janowi, 7) Langerowi Mojżeszowi, 8) Liebermanowi Abrahamowi, 9) Różyckiemu Mendlowi, 10) Schramcowi Salomonowi, 11) Weissowi Noemu, 12) Żółcińskiemu Stanisławowi i 13) Żurawskiemu Stanisławowi.

Walne zgromadzenie „Ogniska" nauczycielskiego. Wczoraj wieczorem odbyło się w sali Towarzystwa demokratycznego nadzwyczajne walne zgromadzenie „Ogniska" nauczycielskiego pod przewodnictwem prezesa Stanisława Michalskiego. Celem zgromadzenia było zachęcenie członków do gremialnego wzięcia udziału w krajowym wiecu nauczycielstwa, który się odbędzie we Lwowie w dniu 14 b. m. Nadto omawiano sprawę dodatku drożyźnianego dla nauczycielstwa ze strony gminy m. Krakowa.

Zgromadzenie rękodzielników krakowskich. Dnia 18 b. m., t. j. w przyszły czwartek, odbędzie się o godz. 7 wieczorem publiczne zgromadzenie rękodzielników i przemysłowców krakowskich w lokalu klubu rękodzielniczo-mieszczańskiego przy ulicy św. Krzyża l. 7. Na porządku obrad znajdują się referaty na temat: położenie rękodzielników i przemysłowców, kredyt rękodzielniczy, sprowadzanie towarów obcych, wreszcie uchwały i wnioski. Imieniem komitetu zwołują zebranie pp. Józef Górecki i Piotr Repelowski.

Z życia młodzieży akademickiej. Posiedzenie naukowe Koła historyków U. U. J. odbędzie się w niedzielę dnia 14 b. m. o godzinie 10 m. 45 rano w sali 66 Coll. Novi. Odczyt wygłosi p. Oskar Halecki p. t. „Znaczenie heraldyki i genealogii dla historyografii polskiej". Wstęp dla gości wolny.

Szopka krakowska „Zielonego Balonika", której czwarte z rzędu przedstawienie wypełniło w ubiegły czwartek po brzegi salę starego teatru, daje w niedzielę dnia 14 b. m., stosownie do zapowiedzi, swe ostatnie przedstawienie. Bilety pozostałe jeszcze sprzedaje firma A. Biasion w gmachu starego teatru; w niedzielę będą do nabycia w kasie koncertowej starego teatru.

Bal „Tow. walki z gruźlicą". Komitet tego balu, niezwykle liczny, dokłada wszelkich starań w celu urozmaicenia zabawy niespodziankami i stara się rozwinąć akcyę niezwykle czynną. Już napływają datki, więc dla wiadomości chętnych i zainteresowanych podajemy wiadomość, że skarbniczka hr. Edwardowa Tyszkiewiczowa (Łobzowska l. 22) codziennie od godz. 10—1 wydawać będzie bilety i przyjmuje datki na cele Towarzystwa składane. Cele zaś Towarzystwa są niezmiernej doniosłości. Gruźlica staje się coraz częstszą, a przez to coraz groźniejszą dla całego naszego społeczeństwa plagą. Jedynym sposobem zwalczania tego niebezpieczeństwa jest staranie się, aby ludzi, skłonnych do gruźlicy, a przedewszystkiem dzieci, które są najwrażliwsze, uczynić odpornemi, oraz nauczyć ludność, jak się przed niebezpieczeństwem chronić. Już trzeci rok urządza Towarzystwo walki z gruźlicą tak zwane półkolonie dla dzieci wątłych, wysyłając je na świeże powietrze i utrzymuje tanie ogródki, których w tym roku 120 oddano do użytku. Nadto przygotowuje Towarzystwo utworzenie sanatoryum leśnego dla wyleczalnych chorych, miejsca porady dla zagrożonych tą chorobą i t. d.

Nie mając prawie żadnych funduszów na przeprowadzenie tych zamiarów, musi Towarzystwo zwracać się do ofiarności publicznej.

Z Eauteryi. W niedzielę dnia 14 b. m. odbędzie się w sali przy ulicy Mikołajskiej l. 3 I p., wieczorek „z zacisza" urozmaicony programem, poczem nastąpi zabawa taneczna.

Walne zebranie oddziału młodzieży uniwersytetu ludowego odbędzie się w sobotę, 13 b. m., o godz. 8 wieczorem, w lokalu uniwersytetu ludowego (ulica Szewska l. 16). — Zarząd prosi o przybycie koleżanek i kolegów z poza oddziału, interesujących się pracą oświatową.

Ślizgawka na chodnikach. Jak wiadomo, na powierzchni ulic i placów Krakowa rządzi niemal wyłącznie dobroczynna matka przyroda; ludzie i zakłady, powołane do tego, hołdując widocznie Tołstojowskiej zasadzie „niesprzeciwiania się złemu", mało ingerują w jej rządy: na kurz deszcz polewa ulice, wodę i błoto słonko i wiatr osuszają, lub mróz je lodem ścina. Jednakże wszystko, a więc i ta „naturalna gospodarka" musi mieć jakieś granice. Śnieg, względnie śnieg pomieszany z błotem, który zamarzł grubą warstwą podczas pierwszych mrozów przed kilku dniami, nigdzie niemal, nawet na pierwszorzędnych ulicach i „liniach" Rynku nie został usunięty nawet z chodników. Ponieważ ten śnieg czy błoto w godzinach południowych, gdy słońce silniej operuje, taje na powierzchni, a następnie zamarza — więc codzień pod wieczór na chodnikach tworzą się zdradliwe ślizgawice, powodujące liczne upadki przechodniów, częstokroć niebezpieczne. Piszący sam był wczoraj świadkiem dwóch upadków: starszej pani i chłopczyka. Czy trzeba czekać aż upadku, który spowoduje kalectwo? Możeby zakład czyszczenia miasta zajął się usunięciem tych ślizgawic z chodników.

Sport w środku miasta. Codziennie w wieczornych godzinach na obydwóch drogach, prowadzących od ulicy Kanoniczej na Wawel, można widzieć kilka par saneczek sportowych lub domorosłych, które pędem suną z góry aż pod bramę urzędu policyjnego „pod telegrafem", lub na planty. Należy zwrócić uwagę, że rozpędzone saneczki przy skąpem oświetleniu z łatwością mogą się dostać pod koła dorożek albo samochodu, lub też najechać na idących dołem ludzi. — A już zupełnie niewłaściwem jest saneczkowanie małych dzieci po linii A—B lub innych liniach Głównego Rynku, jak to można było przez ostatnie dni w różnych godzinach zauważyć.

Nagła śmierć. Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe na ulicę Grodzką pod l. 31, gdzie nagle zasłabła 53-letnia stróżka Agnieszka Krakowska. Pogotowie zastało już zwłoki zmarłej. Przyczyną nagłej śmierci był krwotok mózgowy. — Zwłoki odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

Pierwsze odmrożenie uszu. Wczoraj zgłosił się na stacyę ratunkową 14-letni Böhm Jozue, który miał odmrożoną całą małżowinę uszną.

Nieszczęśliwy wypadek na polowaniu. Wczoraj wieczorem przywieziono na stacyę ratunkową 20-letniego słuchacza politechniki Jana Krzesiwę, który po polowaniu w Borku układając w sankach strzelbę, tak niezręcznie nią manipulował, że strzelba wypaliła, a cały nabój utkwił w prawem jego ramieniu poniżej stawu. P. Krzesiwo ma złamaną kość ramieniową. Po prowizorycznym opatrunku odwieziono go na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Ogień w ogrodzie botanicznym. Wczoraj wieczorem około godz. 8 powstał w cieplarni w ogrodzie botanicznym pożar. Zapaliła się mianowicie przytykająca do muru ogniowego drewniana ściana. Ponieważ belki były spróchniałe, ogień wybuchł w jednej chwili dużym płomieniem. Na miejsce wyjechał jeden pluton straży pożarnej z ogniomistrzem p. Obidowiczem na czele. Ogień ugaszono w przeciągu godziny. Straty nie duże. Zniszczone zostały jedynie znajdujące się w cieplarni kwiaty wazonowe.

Tragiczne zajście. Z Jezierzan koło Czortkowa donoszą nam: W ubiegłe święta zdarzył się tu następujący tragiczny wypadek. Do burmistrza i właściciela apteki p. Kraińskiego zjechali się krewni na święta. Ponieważ żona jego, która oddawała się więcej sprawom domowym, niż przyjęciem, tym razem zbyt dużo wypiła alkoholu, mąż podał jej kilka proszków we wódce, nie chcąc, aby się żona przed gośćmi kompromitowała. Dawka była jednak za silna.

Po chwili była już ś. p. Kraińska w agonii. — Skoro mąż spostrzegł swój błąd, zażył silną truciznę i padł trupem obok żony. Pogrzeby odbyły się równocześnie. Przybyły na nie tłumy Polaków z okolicznych wsi. Ś. p. Kraiński bowiem należał do najbardziej czynnych pracowników oświatowych w tych stronach.

Objęcie kolei warszawsko-wiedeńskiej przez rząd carski. Z Warszawy telegrafują: Wczoraj w południe przybyła do Warszawy komisya, delegowana przez ministerstwo komunikacyi z Petersburga, do objęcia kolei wiedeńskiej na rzecz skarbu. Wraz z komisyą przybył nowomianowany naczelnik kolei wiedeńskiej, inż. Herman Pauker. Wieczorem prezydyum komisyi odbiorczej odbyło naradę wstępną w biurze dyrekcyi kolei na dworcu wiedeńskim.

Charakterystyczne jest, że jeszcze przed przybyciem komisyi do Warszawy mianowano już nowych naczelników wszystkich wydziałów kolei wiedeńskiej Rosyan, zamiast dotychczasowych, których zupełnie ani o ich usunięciu, ani też o mianowaniu następców słowem nie uprzedzono.

Finta wyborcza chorwackiej opozycyi. Węgierskie biuro korespondencyjne donosi z Zagrzebia: Opozycyjne dzienniki chorwackie zapowiedziały, że znany pod pseudonimem „Rotus Viator", publicysta angielski, będzie obecnym podczas wyborów chorwackich, aby o nadużyciach donieść dziennikom angielskim. — Podczas wyborów w Ogulin, gdzie ban Tomasicz kandydował przeciw b. wicebanowi Nikoliczowi, zjawił się jakiś pan o wyglądzie angielskim w automobilu i ogólnie uważano go za „Viatora". Obecnie właściciel garażu w Zagrzebiu Leitgebel oświadcza, że on to był tą osobą i na podstawie umowy z członkami chorwackiej opozycyi odegrał tę rolę, choć nie mówi wcale po angielsku.

Fałszywa wiadomość. Z Sofii donosi bułgarska agencya tel.: Wiadomość jednego z pism berlińskich, jakoby w pałacu królewskim skradziono drogocenne przedmioty, jest pozbawioną uzasadnienia.

Mianowania i przeniesienia. „Wiener Ztg." ogłasza: Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu kraj. przy sądzie obwodowym, radcę sąd. i nacz. sądu pow. Franciszka Ścibora z Ropczyc dla Tarnowa i sędziego pow. Ludwika Dickmanna z Pilzna dla Wadowic.

Dalej zamianował kontrolora domu więziennego kraj. w Krakowie Juliusza Gilnreinera zarządcą więzienia sądu obwodowego w Stanisławowie, przeniósł kontrolora więz. Otokara Brzezinę z Czortkowa do Stanisławowa i zamianował kontrolorami adjunktów domów więz. Fryderyka Quiquereza ze Stanisławowa dla Czortkowa i Rudolfa Bauera ze Lwowa do domu więz. kraj. w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 12 stycznia. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 295·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 278·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 224·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 247·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 123·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 36·25. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 506·—. Clary złr. 40 m. k. 188·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. —·—. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 69·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 46·50. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 75·—. Salma 40 złr. m. 29·—. Tureckie oblig. prem. kol. po 400 fr. 249·25. Turecki losy ... Wiedeń ...

Paryż, 12 stycznia. Renta 3-pro. 94·75. Mąka 82·85.

Wiedeń, 12 stycznia. Cukier 35·60—35·70; 35·60—35·70. Spirytus i nafta niezmienione.

Berlin, 12 stycznia. Z powodu wyborów do Rady państwa w Berlinie i Frankfurcie giełda zamknięta.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.